

Natychmiast podjęto akcję ratunkową. Okazało się jednak, że wybuch wywołał w kopalni pożar, który kilkuset górnikom odciał zupełnie drogę do szybu. Przystąpiono do gaszenia ognia, a zarazem prowadzono poszukiwania za zaginionymi górnikami. W pierwszych godzinach po wybuchu udało się wyratować przeszło 500 ludzi. Znalaziono także wiele zwłok, które wybuch i ogień strasznie zeszpeciły. W kilku wypadkach ustalono tożsamość trupów tylko na podstawie sztucznych zębów i resztek odzieży.

Mimo usiłowań kilkodniowych nie zdołano dotychczas dotrzeć do około 200 górników, zamkniętych w głębi kopalni przez pożar. Nawet najwięksi optymiści nie wierzą w uratowanie ich, gdyż o ile nie zginęli od wybuchu, to zadusił ich dym i gazy. Ugaszenie płonącej kopalni nie zawsze się udaje i wymaga nieraz pracy lat kilku. Często też zamuruje się po prostu płonąca część i w ten sposób kopalnia taka płonąć może póty, aż się cały pokład węgla nie wypali. Można kopalnię także zatopić, ale wtedy górnicy w niej zamknięci tem pewniej skazani są na zagładę.

W dzisiejszym numerze podajemy kilka ilustracji ze strasznej katastrofy.



Pruski pomnik „bitwy narodów“.

Równocześnie prawie, kiedy na ziemiach polskich obchodzono setną rocznicę bohaterskiej śmierci ks. Józefa Poniatowskiego w Lipsku, zjechali się na zaproszenie Niemiec przedstawiciele sąsiednich narodów, aby uczcić chwilę zwycięstwa nad Napoleonem. Punktem kulminacyjnym uroczystości było odsłonięcie pomnika, postawionego przez Prusy na pamiątkę „bitwy narodów“.

Pomnik ten, okaz brzydoty architektonicznej, można określić znanem a bardzo trywialnem słowem niemieckiem „kolossal“. Kosztował 6 milionów, budowano go 12 lat, zużyty granit, beton i cement liczy się na tysiące metrów sześciennych, a wszystko razem imponuje jedynie... kosztami, nie zaś architekturą i artystycznym smakiem.

Budowla składa się z trzech głównych części: z głębokiej mistycznej krypty, z „Świątyni sławy“, z przeogromnymi i strasznie brzydkimi posągami wojowników, oraz z potężnej kopuły, w której pomieszczono rzeźby reliefowe przeszło 300 jeźdźców. Wszystko ogromne, ciężkie i z teutońską dokładnością odrobione.

W dzisiejszym numerze zamieszczamy ilustrację pomnika lipskiego.

Pruski pomnik „bitwy narodów“: Pomnik wzniesiony przez rząd pruski na miejscu bitwy pod Lipskiem w r. 1813.



Dla uprzemysłowienia kraju: Uczestnicy kursu instrukcyjnego dla działaczy, pracujących w Towarzystwach Pomocy przemysłowej. (Fot. M. Münz, Lwów).